

Słowenia: poważne problemy finansowe wyzwaniem dla przyszłego rządu

Jakub Groszkowski

11 listopada oprocentowanie słoweńskich obligacji dziesięcioletnich przekroczyło poziom 7%, który jest traktowany przez inwestorów jako sygnał alarmowy, wskazujący na ryzyko poważnych problemów z obsługą zadłużenia państwa. Tego samego dnia słoweński parlament głosami prawicowej opozycji odrzucił pakiet ustaw oszczędnościowych, przygotowany przez lewicowy gabinet Boruta Pahora. Rząd, znajdujący się od września w stanie dymisji, po raz kolejny próbował w ten sposób ograniczyć wydatki państwa, m.in. poprzez utrzymanie zamrożenia emerytur oraz pensji w sferze budżetowej na kolejny rok (oszczędności rządu 300 mln euro).

Słoweńska gospodarka, poważnie dotknięta kryzysem finansowym w 2009 roku, boryka się z coraz wolniejszym wzrostem gospodarczym (1,4% PKB w 2010, prognozowane 1% PKB w latach 2011 i 2012) oraz szybko rosnącym długiem publicznym, którego wartość względem PKB od 2008 roku podwoiła się, dochodząc do 45,5% (prognoza Komisji Europejskiej na koniec 2011 roku).

Po wrześniowym upadku rządu Boruta Pahora, spowodowanym sporem wewnątrz koalicji o kształt reformy emerytalnej, Słowenię czekają 4 grudnia przedterminowe wybory parlamentarne. Ich faworytem jest Słoweńska Partia Demokratyczna (SDS) byłego premiera Janeza Janšy, która zapowiada m.in. obniżenie podatków dla firm, redukcję urzędów centralnych i prywatyzację, zamierzając w ten sposób pobudzić gospodarkę.

Komentarz

- Wzrost oprocentowania obligacji nie niesie ryzyka bankructwa, jest jednak bardzo poważnym ostrzeżeniem dla słoweńskich polityków. Zgodnie z deklaracjami słoweńskiego rządu, państwo ma wystarczające środki na pokrycie przyszłorocznego budżetu oraz fundusze pozwalające na obsługę długu do 2014 roku. Dwa tygodnie przed wyborami parlamentarnymi słoweńscy politycy nie są jednak w stanie wysłać wyraźnego sygnału, który uspokoiłby rynki finansowe.
- Przyczyną wzrostu oprocentowania obligacji i poprzedzającej go wrześniowej redukcji oceny Słowenii przez główne agencje ratingowe, jest przede wszystkim brak reform strukturalnych, których przeprowadzenie uniemożliwiły spory w rządzie Boruta Pahora. Sytuację uzależnioną od eksportu słoweńskiej gospodarki dodatkowo komplikują problemy finansowe Włoch (drugi po Niemczech odbiorca słoweńskiego eksportu).

- Odrzucenie pakietu oszczędnościowego przez prowadzącą w sondażach partię SDS stawia pod znakiem zapytania jej gotowość do przeprowadzenia kosztownych społecznie reform strukturalnych (m.in. reforma emerytalna, liberalizacja rynku pracy), do których wzywają Słowenię międzynarodowe instytucje finansowe. Pierwszym poważnym wyzwaniem dla nowego rządu będzie przedstawienie wiarygodnego planu ograniczenia długu publicznego, co pozwoliłoby poprawić reputację słoweńskich papierów dłużnych na światowych rynkach.